

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:

rocznie 4 złr. | półrocznie 2 złr.
w państwie austriackim.

W Rosji rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskim 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 5 złr. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 8 ct. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.

Przy częstszym inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.

Ogłoszenia przyjmuje: Agencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Hausmanna 9.

Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.

Reklamacje uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.

Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcyja i Administracyja „Rolnika“ ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:

Drużga sesya rady rolniczej państwowej. (Posiedzenie oddziału rolniczego.) — Z wystawy rolniczej we Frankfurcie nad Menem, list III: owce, świnie, drób, króliki; napisał Dr. Tadeusz Kudelka. — Z praktyki gospodarskiej: Ustawianie zboża (J. T. z M.). — Kronika. — Drobne wiadomości. — Ze stołu redakcyjnego. — Wyższa szkoła rolnicza w Dublinach. — Wiadomości handlowe.

Drużga sesya rady rolniczej państwowej.

Posiedzenie oddziału rolniczego.

W poprzednim numerze Rolnika podaliśmy wiadomość o posiedzeniu pełnej rady rolniczej d. 30. maja, obecnie chcemy omówić sprawy traktowane dnia następnego 31. maja na posiedzeniu oddziału rolniczego tej rady (z wyłączeniem reprezentantów górnictwa i leśnictwa).

1. W sprawie organizacyi reprezentacyi interesów rolniczych.

Jak czytelnikom „Rolnika“ wiadomo, wniósł był rząd jeszcze w październiku 1893 r. do rady państwa dwa projekty do ustaw, z których jeden dotyczył zawodowych stowarzyszeń rolniczych z przymusem przystąpienia do nich a drugi zakładania posiadłości rentowych. Przeciw obu tym projektom podniosła się z różnych stron bardzo poważna opozycya: przeciw pierwszemu, ze względu na cechę przymusową stowarzyszeń i zakres działania zbyt obszerny, obejmujący ryzykowne interesa zakupna i sprzedaży, tudzież zaciągania pożyczek, przeciw drugiemu ze względu na wprost nieznośną zależność posiadaczy gospodarstw rentowych od zarządów stowarzyszeń zawodowych i od ministerstwa, tudzież na ryzyko, leżące w obowiązku nabywania posiadłości wystawionych na licytację, celem przemiany ich na gospodarstwa rentowe.

Sprawa ta traktowaną była także na radzie ogólnej galic. towarzystwa gosp., która na wniosek prof. T. Pilata, oświadczyła się przeciw owym projektom, następnie zaś w Sejmie, który na wniosek prof. T. Pilata, uchwalił polecić wydziałowi krajowemu rozpatrzyć

obydwa projekty, także stanowiska kompetencyi Sejmu w tych sprawach, jak i pod względem tym, o ile one odpowiadają potrzebom i stosunkom kraju. Wskutek owej, z rozmaitych stron występującej opozycyi, rząd w grudniu r. 1895 cofnął oba projekty i przedłożył w r. 1896 tylko projekt ustawy o zawodowych stowarzyszeniach rolników, znacznie zmieniony a cechujący się przede wszystkim tem, że ustawa państwowa miała stanowić jedynie ramy dla ustawodawstwa krajowego, a zatem zależałoby od sejmu każdego kraju, czyby taką organizacyę chciał w kraju zaprowadzić lub nie. Ta ostatnia okoliczność zmniejszyła znacznie opozycję przeciw projektowi, bo na cóż mieliby deputowani jednego kraju przeszkadzać, aby doszła do skutku ustawa państwowa, umożliwiająca zaprowadzenie zawodowych stowarzyszeń rolniczych w innych krajach, któreby sobie tego życzyły?

Projekt ten przeszedł przez obrady komisji rolniczej w izbie deputowanych rady państwa, która z pewnemi zmianami i z czterema wnioskami mniejszości, przedłożyła go pełnej izbie. Izba deputowanych jednak została rozwiązana, zanim przyszło do obrad nad projektem, a późniejsze, z uwzględnieniem wniosku komisji wniesione projekty rządowe w tym przedmiocie, na XII. i XIII. sesyi rady państwa nie mogły być traktowane wskutek znanych zajęć parlamentarnych.

Taki był stan rzeczy, kiedy rząd na pierwszej sesyi rady rolniczej 28. lipca 1899 r. wniósł ustanowienie subkomitetu dla sprawy zawodowych stowarzyszeń rolniczych, który to subkomitet wybrał swym referentem profesora czeskiego uniwersytetu w Pradze Dr. E. Bráf'a.

Wnioski referenta, przyjęte przez oddział rolniczy rady, były następujące:

Doradza się rządowi:

1. aby wniósł do rady państwa ponownie projekt ustawy w sprawie zawodowych stowarzyszeń rolniczych w jego ostatniem sformułowaniu (nr. 162 alegatów XIII. sesyi), jednakże wykluczając z zakresu działania stowarzyszeń wszelkie czynności połączone z ryzykiem;

2. aby wziął pod rozwagę materialne poparcie dla zakładania i rozwoju tych stowarzyszeń;

3. aby rząd na razie, gdyby w pewnym kraju sejm nie uchwalił wcale ustawy krajowej o stowarzyszeniach zawodowych lub zastosowanie takiej ustawy wykluczył w pewnych częściach kraju, wspólnie z autonomiczną władzą krajową poczynił zarządzenia, aby dobrowolne stowarzyszenia rolnicze mogły tam rozwinąć działalność, ile możliwości zbliżoną do działalności zawodowych stowarzyszeń rolniczych, i przygotowywać grunt dla przyszłego zaprowadzenia stowarzyszeń zawodowych.

2. *W sprawie poparcia rozwoju zarobkowych stowarzyszeń rolniczych a w szczególności rolniczych domów składowych.*

W tym przedmiocie złożył dr. Stefan Licht, wielce zasłużony około rozwoju rolniczych stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych na Morawii obszerny referat, w którym wykazał, w jakich kierunkach stowarzyszenia rolnicze zarobkowe (dobrowolne) powinny doznać ze strony państwa poparcia i pomocy. Wyjmujemy z wywodów tego referatu tylko najważniejsze żądania: słusznego traktowania w sprawach podatkowych, mianowicie stowarzyszeń zaliczkowych systemu Raiffeisena*), uwolnienia listów zastawnych krajowych instytucji kredytowych od 1½% podatku rentowego; wykształcenia fachowego urzędników dla stowarzyszeń przez odpowiednie kursa, stypendya i wysyłanie instruktorów; przysporzenia kapitałów stowarzyszeniom przez pożyczki z pocztowej kasy oszczędno-

*) Znaczącem jest, że cytowany przez referenta reskrypt ministerstwa skarbu z d. 21. lutego 1898 l. 63657 doradza stowarzyszeniom, aby pomijały milezieniem wezwania urzędów podatkowych, żądające wykazów co do funduszu rezerwowego.

ści, z zakładów ubezpieczeń robotniczych i t. p. Uchwalona na podstawie tego referatu rezolucya opiewa następująco:

„Rada rolnicza oświadcza, iż zgadza się w zupełności na zasady wypowiedziane w referacie o popieraniu stowarzyszeń zarobkowych rolniczych przez państwo, a w szczególności o stowarzyszeniach dla domów składowych i zgadza się na proponowane środki popierania stowarzyszeń zarobkowych przez państwo i kraje. Rada uprasza rząd, aby w myśl programu zawartego w referacie, a z uwzględnieniem różnic w stosunkach i w stopniu rozwoju stowarzyszeń zarobkowych rolniczych w poszczególnych królestwach i krajach, wspierał te stowarzyszenia energicznie i wydatnie także przez pomoc materialną, jednakże pozostawiając nadal samodzielnie utworzone centralne związki owych stowarzyszeń“.

3. *W sprawie ubezpieczenia od gradu.*

W tej sprawie złożył profesor Marchet obszerny referat z tablicami statystycznymi, w którym przedstawił szczegółowo stan ubezpieczeń od gradu w Austrii i w innych państwach, mianowicie w Niemczech i wskazał na to, że w ostatnich dziewięciu latach, t. j. od 1890—98 włącznie, zakłady ubezpieczające od gradu w Austro-Węgrzech na interesie gradowym poniosły stratę 11,966.283 zlr. Nie możemy tutaj streszczać referatu, gdyż streszczenie to wypaśćby musiało zbyt obszernie, bardzo jednak zalecamy odczytanie go dla tych, którzy sprawą ubezpieczeń i naszym głównem towarzystwem ubezpieczeń, t. j. krakowskiem, bliżej się interesują, tu zaś podajemy zamienione w uchwałę wnioski referenta:

Obecny stan ubezpieczenia od gradu w Austrii nie jest zadawalniającym.

Rada rolnicza pozostawia na razie otwartem pytanie, czy organizacya ubezpieczeń od gradu ma być wyłącznie publiczną lub wyłącznie prywatną, że obecnie

Z wystawy rolniczej

we Frankfurcie nad Menem.

List III.: owce, świnie, drób, króliki.

Owiec było wszystkiego 214 sztuk. Z owiec wełnistych tylko 36 merynosów francuskich, z wełną czesankową; natomiast owiec z wełną cienką sukienną ani śladu. Polepszenie widoków na zbyt wełny cienkiej sukiennej nastąpiło bowiem dopiero w ostatnich tygodniach, tak, iż na obesłanie wystawy już oddziałać nie mogło. Wpływ tej konjunktury dopiero w przyszłości się objawi, jeżeli *notabene* potrwa dłużej.

W grupie owiec mięsnych, 137 sztuk, było znowu kilkanaście strzyżonych merynosów mięsnych francuskich, dalej Shropshiry p. Brödermanna z Knegendorfu (Meklemburg-Schwerin). Więcej wystawców miały Hampshire (najlepsze p. Sattiga ze Ślązka) i Oxfordshiry przeważnie z Niemiec załabskich.

Grupa owiec niemieckich krajowych była słabo przedstawiona (41 sztuk). Instytut rolniczy w Hohenheimie wystawił mieszańce bardzo ładne, bez rogów, o gładkiej wełnie. Wreszcie było po kilkanaście owiec frankońskich i renskich z Bawaryi i z Nassau z wię-

kszych majątków. Drobni włościanie w tym dziale nie wystawiali.

Świń nadesłano 462; najwięcej oczywiście w grupie wielkich białych świń szlacheckiej angielskiej rasy (Yorkshire) bo do 250 sztuk. Jakkolwiek chlewnie prywatne przeważały, jednak kilka stowarzyszeń stanęło także do współzawodnictwa.

W grupie świń krajowych nieuszlachetnionych było razem tylko 23 sztuk: większość bawarskich, o wysokich grzbietach i długich ryjach, maści białej z czerwoną (przód biały, tył czerwony — rudy) przysłanych przez spółkę z Roding oraz kilka Tamsworthów (nie wiadomo dlaczego tu zaliczonych) wcale ładnych. Dalej było około 100 sztuk świń krajowych poprawnych (krzyżowanych Yorkshirami). Były więc hanowerskie, miśnieńskie, holsztyńskie a najwięcej westfalskich, zwłaszcza przysłanych przez związek Minden-ravenburgski, hodujący swinie przeważnie mięsną, a wielką, od r. 1890.

Ten związek wystawił najlepszy materiał męski; obok niego dobrze przedstawiały się świnie żuławskie z prow. Saskiej. Świnie miśnieńskie nie zdołały utrzymać swej sławy. Wśród reszty świń niezły materiał żeński pochodził z Holsztynu. Knury bardzo piękne

ubezpieczenie od gradu może być uprawianem w sposób korzystny dla rolnictwa, tak przez prywatne towarzystwa ubezpieczeń, jak przez krajowe zakłady, jak w końcu przez równoczesne działanie jednych i drugich obok siebie.

Do każdej organizacji ubezpieczeń gradowych należy jednak, że musi ona koniecznie dla zapewnienia swojej egzystencji rozciągać swą działalność na terytorium ile możności rozległe i w znacznym stopniu używać reasekuracji.

Krajowe zakłady ubezpieczeń od gradu winny być popierane przez państwo.

Rada rolnicza ustanawia komitet z 5 członków z prawem kooptacji, który przy pomocy właściwych organów rządowych i bezstronnych znawców ma zbadać, jakie techniczne zasady należałoby ustanowić dla odpowiedniego urządzenia ubezpieczeń od gradu i o ile krajowe zakłady mogłyby to zadanie spełnić. Badanie to ma posłużyć do tego celu, aby na podstawie jego wyników były tworzone dalsze zakłady ubezpieczeń od gradu i aby na działające w Austrii zakłady wywarło wpływ w kierunku przystosowania się do owych zasad w swoich statutach i warunkach ubezpieczenia.

O wynikach narad komitetu, tudzież o skutku osiągniętym z towarzystw ubezpieczających od gradu, należy zdać sprawę na najbliższej sesji rady rolniczej.

4. W sprawie wniosków o reformę giełd zbożowych i w ogóle giełd dla handlu produktami.

W tym przedmiocie były postawione trzy wnioski, jednakże wnioskodawcy cofnęli je wskutek oświadczenia reprezentanta rządu, rady sekcijnego Scheinpfluga, że komitet złożony z przedstawicieli czterech interesowanych ministerstw, wypracował program ankiety w tej sprawie, do której zaproszone będą ważniejsze korporacje rolnicze, związki młynarskie, związki fabrykantów słoju, izby handlowe i giełdy a oprócz tego pewna

liczba ludzi fachowych z Austrii i z Węgier. Wynik tej ankiety będzie przedłożony radzie rolniczej.

Ankieta w sprawie giełd zbożowych i handlu terminowego odbędzie się w jesieni a galicyjskie towarzystwo gospodarskie otrzymało właśnie zaproszenie do jej obesłania.

W innych przedmiotach poruszonych na posiedzeniu oddziału rolniczego, oddział ten nie powziął uchwał merytorycznych, ustanowił subkomitety i referentów celem przygotowania sprawy dla przyszłego posiedzenia. Takie przygotowawcze uchwały zapadły w sprawie popierania jedwabnictwa, popierania wywozu owoców, w sprawie rozwoju urzędów dla kredytu rolniczego a w szczególności hipotecznego, w sprawie ułatwienia i potanienia poboru soli dla bydła, w sprawie popierania mleczarstwa, w sprawie ochrony rolnictwa w obec produkcji górniczej, w sprawie uproszczenia taryf kolejowych.

Jak widzimy, program to bardzo obfity; od pracy referentów i subkomitetu będzie teraz zależeć, czy rada rolnicza zdobędzie sobie poważane u rządu i legislatywy stanowisko.

Z praktyki gospodarskiej.

Ustawianie zboża.

Przepowiednie kalendarzowe, przepowiednie górali, mokry maj i czerwiec (w środkowej i zachodniej części kraju), które nagromadziły w atmosferze i w glebie wielkie ilości wilgoci -- nie pozwalają robić dobrych horoskopów na pogodę podczas żniw. — Należy nam więc zastanowić się nad sposobami ochrony przed słotą.

Przedewszystkiem żnijmy lub kośmy zboża z awczasu, gdy tylko ziarno da się złamać na paznokciu — nie czekając twardego dojrzewania (Todtreife), a w ten sposób unikniemy zrosnięcia ziarna na pniu lub wysypania się, jeżeli słota przeszkodzi żniwu.

przysłała spółka hodowli świń w Donaueschingen — Baar (z Badonii). Hoduje ona tzw. świnię tygrysową, (czarną z szarem) ciężką, wczesną, nie zatłustą, która pochodzi z dawnego już skrzyżowania krajowej z Berkshire. Mięso jej jest białe i cenione przez rzeźników. Nadto odznaczają się te świny odpornością przeciw chorobom, mają mierne wymagania i opłacają dobrze paszę. Cena ich za 1 kg. żywej wagi jest o 6 fen. wyższa niż za białe świny.

Zauważyć należy, że południowe Niemcy przysłały ogółem 97 sztuk, więc stosunkowo mało (bo mniej 1/4 części ogólnej liczby) pomimo, że miały najbliżej. Stwierdza się więc i w ten sposób, to czego dowodzi statystyka, że w Niemczech południowych hodowla świń mniejsze ma znaczenie niż w północnych.

W hodowli świń w Niemczech oczywiście Yorkshiry grają główną rolę. Zauważyć jednak można silny zwrot do świń odporniejszych a niezbyt tłustych, mogących dostarczyć więcej mięsa — o co teraz głównie rzeźnikom i spożywcom chodzi. Tem tłumaczy się podjęcie hodowli świń krajowych mniej lub więcej poprawionych.

Hodują więc świny krajowe czystej krwi, dla ocalenia rasy tej od zagłady i dla możliwości otrzymywania

produktów krzyżowanych, jako materiału handlowego.

Z ciekawością przeglądało się dział kóz, tych krów drobnego chałupnika i robotnika południowych i środkowych Niemiec. Było ich 74 sztuk, głównie z W. ks. Hesskiego, król. Saskiego i z Württembergii. Co prawda w tej okolicy można się było większego obesłania spodziewać. Głównego kontyngentu dostarczały poprawne rasy szwajcarskie. Tutaj stowarzyszenie hodowli kóz w Pfungstadt (W. ks. Hesskie) pierwsze tego rodzaju w Niemczech, które swoim wystąpieniem w krótkim czasie wzbudziło liczne naśladownictwo, nawet w Austrii, uzyskało znowu palmę pierwszeństwa, zdobyła już w Dreźnie r. 1898, za białe kozy rasy Saanen. Czteroletnie kozy tego stowarzyszenia dawały przy próbnym podoju w 3 tygodnie po okoceniu się po 6—6 1/4 l. mleka. Po współzawodnictwa stawało kilka stowarzyszeń hesskich i saskich, nadto stowarzyszenie z Wintersheim (w Hessyi nadreńskiej) wystawiło kilka szwajcarskich kóz maści sarniej, zwanych Guggisbergami. Pomienione stowarzyszenia sprowadziwszy materiał rozplodowy ze Szwajcaryi, starają się o czystą hodowlę, głównie dla odsprzedawania dalej kóz do chowu. Trzymanie kozłów na wspólny rachunek, prowadzenie

Ustawiamy zboża nie w „mandle“ lub „półkopki“ lecz w t. zwane „dziesiątki“ „lalki“ (kószki, podstawki). — W wschodniej i środkowej Galicyi przeważnie ustawiane bywają zboża w „mandle“, zaś w zachodniej. mniejwięcej aż po Tarnów w „lalki“. Sposób ten, szczególnie podczas słotnych żniw jest bezwarunkowo najlepszy. „Lalka“ składa się z dziesięciu snopków; prerwszy snopek stawia się pionowo, około niego 8 snopów, nachylonych kłosami do siebie; dziesiąty snopek, t. zwana „czapka“ czyli „chochół“, obrócony kłosami na dół, zawdziewa się mocno na tamte 9 snopów. Snopek przeznaczony na „czapkę“ powinien być nieco większy i należy go związać mocno nie w połowie, jak resztę snopów, lecz nisko tak, aby jaknajdokładniej okrył tułów „lalki“ — Aby wichher nie zrzucił „czapki“ dobrze jest po założeniu jej, obwiązać całą lalkę (obejmując i kłosa czapki) dłuższem powrósem. — Jeżeli lalka dobrze ustawiona, jeżeli przez dość szerokie rozstawienie snopów dołem, dajej się szeroką podstawę i jeżeli snopy równomiernie ku sobie nachylone tak, aby cała piramida stała prosto, nie pochyłona, to nawet silny wichher jej nie obali, zaś podczas słoty i ulewnych deszczów lalka może stać bez szkody i kilkanaście dni a ziarno w kłosach równomiernie i szybko dochodzi i wysycha. Ponieważ w takiej dziesiątce snopy ustawione są więcej pionowo, przeto woda deszczowa ścieka po słomie, jak ze strzechy i w ten sposób ani kłosa ani słoma w środku snopa nie zamakają. Przeciwnie zaś, przy ułożeniu w mandle lub półkopki, gdzie snopy mniej lub więcej zawsze leżą w kierunku poziomym, podczas długotrwałych deszczów zamaka słoma a często i kłosa; w mandlach i półkopkach ziarno nierównomiernie i powolniej dochodzi niż w „lalkach“.

Piszę na podstawie własnego doświadczenia. W roku 1893 (z pszenicą) i w r. 1897 (z żytem) umyślnie przeprowadziłem dokładnie próby rozmaitego sposobu ustawiania zboża. Zboże ustawione w „lalki“ już na drugi dzień po ustaniu długotrwałych deszczów, gdy się z rana zdjęło „czapki“ i nieco rozstawiło snopki pionowe, po południu było zdatne do zwózki. — Zaś zboża w mandlach i półkopkach do tego stopnia zamokły, że nie tylko górne, ale i spodnie snopy trzeba było rozwiązywać i na nowo suszyć; ponieważ i kłosa

zamokły, więc znajdowało się dość dużo ziarna zrosniętego — co przy ustawianiu w lalki absolutnie nie miało miejsca. Nieco większy koszt ustawiania w lalki w tym wypadku sownie mi się opłacił. *J. T. z M.*

KRONIKA.

Z handlu bydłem. Ogólny Związek hodowców i handlarzy bydła we Lwowie otworzył obecnie w Pradze i Ołomuńcu własne „Biuro komisowej sprzedaży bydła rogatego“.

W ten sposób hodowcy bydła będą mieli gwarancją należytej sprzedaży swego bydła w Pradze i Ołomuńcu gdzie detąd byli pozbawieni wszelkiej opieki i kontroli i wskutek tego często byli wyzyskiwani. Kierownictwo tego biura powierzyła dyrekcya Ogólnego Związku p. Dawidowi Steinowi, zdolnemu i w szerokich kołach galicyjskich producentów znanemu komisyonerowi, który nadto zna dokładnie stosunki miejscowe w Pradze i Ołomuńcu.

Wszelkich informacji udziela producentom natychmiast dyrekcya Ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie ul. Kopernika l. 7.

Kółka rolnicze. W dniach 4 i 5 b. m. odbyło się w Krakowie Walne zgromadzenie delegatów i członków Tow. Kółek rolniczych, przy udziale przeszło 250 delegatów przeważnie włościan i księży.

Komitet Tow. Gosp. gal. wydał jako swego delegata p. Feliksa Skrochowskiego sekretarza komitetu. Z krakowskiego Tow. Rolniczego delegowani byli hr. Andrzej Potocki i Dr. A. Krzyżanowski. Przybył także delegat Tow. kółek rolniczych z księstwa poznańskiego ks. Zdzisław Czartoryski. Obszerniejsze sprawozdanie podamy osobno, tu donosimy że na drugiem posiedzeniu wybrani zostali do Zarządu głównego zgodnie z wnioskiem komisji matki pp. Cielecki Artur, dr. Głabiński Stanisław, dr. Kulezycki Roman Ouzszkiewicz Zdzisław, dr. Dulęba Bronisław, dr. Pomorski Józef. Smagała Antoni, poseł Średniawski Andrzej, dr. Jan Steczkowski, poseł Franciszek Wójcik, dr. Franciszek Stefczyk, ks. Adam Wesoliński. Jerzy Turnau, Grzegorz Sowa, Maryan Szankowski, Stanisław Stefański, Stanisław Gogolewski i Mikołaj Rey.

księgi rodowodowej, zakładanie spółkowych pastwisk, ubezpieczenie wzajemne kóz, pośrednictwo w sprzedaży i zakupnie, oto środki, któremi te stowarzyszenia dążą do celu.

Z kóz krajowych oprócz znanych kóz z Langensalza w Hannoverze, na uwagę zasługiwały bure (sarniej maści) kozy z Czarnego lasu, przysłane przez stow. Tutlingen (Württemberg); krępe, niewielkie, mleczne z małemi wymaganiami, odporne i wytrzymałe na ostry klimat.

Bardzo liczna była wystawa drobiu. Kur gospodarskich, wystawiono 158 par i 13 stadek (po kogucie z 4 kurami). Oprócz nielicznych niemieckich kur krajowych, były bardzo piękne kury hamburskie (pochodzące z Anglii) złoto i srebrno nakrapiane niby bażanty, które dużo jaj, ale lekkich niosą, a są złemi kwokami i nie dużo dają mięsa. Dorkingów było niewiele. Z hiszpańskich kur tylko śliczne czarne Minorki, wspaniałej postaci, o prawdziwie hiszpańskim przysłowiowym dumnym wyglądzie. Włoskie kury były nie tego wystawione; jak wiadomo niosą one dużo jaj ciężkich i dają dobre mięso, tylko wysiadywać nie lubią; u nas między włościanami stara się je rozpowszechnić jarosławskie tow. hodowli drobiu.

Z francuskich kur były dość ładne czarne La Flèche, pstrokate z wielkimi czubami Houdany i czarne

czubate Crève-coeury nadające się bardzo dobrze do krzyżowania z krajowemi rasami.

Z olbrzymich kur azjatyckich wystawiono ładne złote Wyandotty, siemieniate Plymouth-Rocki i czarne Langshany. Kury te zwykle więcej zjedzą niż jaj zniosą, mięso z wyjątkiem Langshanów, jest nienajlepsze. Dlatego też blisko spokrewnione z niemi wspaniałe kochinchiny zaliczono wprost do kur ozdobnych, sportowych, których wystawiono 43 par. Były tam nadto kury padewskie, karłowate kurki azjatyckie i parę angielskich kogutów do walki używanych.

Indyków i pantarek było niewiele. Wśród gęsi przeważały olbrzymie emdeńskie białe, były też i pomorskie i parę ładnych tuluzańskich szaro-brunatnych z gardzielem. Wśród 29 par kaczek najlepiej przedstawiały się Pekingi.

Drób ten przysłano przeważnie z Nassau, król. Saskiego i Hannoveru.

Dość obficie przedstawione były króliki, bo w 78 klatkach. Najbardziej imponująco wyglądały belgijskie olbrzymie zajęczaki. Dalej były angielskie kłapouchy z niepomierneimi uszami, oraz ładne wielkie króliki angielskie o długiej białej sierści.

To drobne bydelko, które dla mniej zamożnej ludności dostarczyć może mięsa oraz futerek przysłano głównie z Nassau.

Dr. Tadeusz Kudelka.

Z gal. Towarzystwa chowu koni. Na dorocznym zgromadzeniu gal. tow. chowu koni i wyścigów, które podczas tegorocznego meetingu się odbyło, przyjęto do wiadomości sprawozdanie zarządu. Ponieważ następnie hr. Bielski zrezygnował z godności prezesa uchwalono aż do czasu nowej organizacji, która za rok nastąpi, ustanowić prowizoryczne kierownictwo, które powierzono p. Stanisławowi hr. Siemieńskiemu-Lewickiemu, do wydziału zaś kooptowano p. Oskara hr. Potockiego i p. A. Gorayskiego, a jako zastępcę p. A. Boguckiego.

Wykonanie ustawy o tępieniu pomoru świń uległo zaraz w początkach niemiłemu dla hodowców wykołajeniu. Oto wskutek mylnego oznaczenia cen mięsa wieprzowego na targu lwowskim, ogłoszoną była zbyt niska cena mająca służyć za takse odszkodowania za sztuki wybijane, tak iż z kilku powiatów dały się słyszeć w tej mierze głośne skargi.

Sprawą tą zajął się „ogólny Związek hodowców i handlarzy bydła“ specjalnie zaś poseł Wielowiejski jako referent ustawy dotyczącej w radzie państwa, oraz dyrektor „Związku“ dr. Bałaban, wskutek czego ceny targowe podane przez magistrat lwowski uległy rewizji i pomyłka została skonstratowana.

Spodziewać się wypada, iż namiestnictwo nie omieszką co rychlej zrehabilitować instrukcyje, dotyczące wykonania przepisów o wysokości odszkodowania, a zarazem zarządzić dodatkowo wypłaty odszkodowań tym właścicielom świń zabitych, których dotychczasowe obliczanie ich szkody, naraziło na straty. Że różnica o którą tu chodzi nie jest tak błahą, to wynika już stąd, iż wspomniana rektyfikacya podniosła cyfrę z 43 na 60 ct. za kilogram mięsa wieprzowego.

Wywóz koni amerykańskich wzmaga się w sposób bardzo szybki zwłaszcza w ostatnich 5 latach. Zaczęło się to od 1893 r., od wystawy w Chicago; wtedy zakupiono tam dla Europy około 2000 koni; w 1897 r., wywieziono do Europy już 28.000 koni, z tego 4000 do Belgii, po 1000 do Holandyi, Niemiec, Francyi a około 21.000 do W. Brytanii.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Produkcya win owocowych. Wydział Towarzystwa Ogrodniczego w Krakowie postanowił celem podniesienia produkcji win owocowych w kraju, wypożyczać młynek i prasę Mayfartha otrzymane z c. k. Ministerjum rolnictwa. Prawo wypożyczenia przysługuje członkom Tow. Ogrodniczego i członkom Krakowskiego Tow. rolniczego, czas używania zaś oznaczono na 1 tydzień, w Nr. 7 „Ogrodnictwo“, po podaniu bliższych warunków wypożyczenia, pisze: Podając powyższe warunki do ogólnej wiadomości, zachęcamy zarazem najgoręcej wszystkich właścicieli i dzierżawców ogrodów owocowych do wzięcia udziału i korzystania z młynka i prasy Mayfartha. Wytwarzanie win owocowych stanowi w wielu krajach koronnych w Austrii i zagranicą odrębny i bardzo korzystny dział przemysłowy, nie wątpimy więc, że we własnym dobrze zrozumianym interesie hodowców owoców, rozwinie on się szybko także w naszym kraju. Praktyczny kurs wytwarzania win owocowych zamierza krakowskie Towarzystwo ogrodnicze urządzać pod kierunkiem X. A. Głodzińskiego podczas targu owocowego, mającego się odbyć w Krakowie między 10 a 15 października b. r., będzie to więc najlepsza sposobność do obznajmienia się z całą odnośną manipulacyą.

Ubozne działanie siarkanu żelazawego przy tępieniu pszonaku rocznym 15%. Przy doświadczeniach Schultza w Soest okazało się że powyższy roztwór uszkadza moeno liście buraków, grochu i innych roślin strączkowych; młoda koniczyna ucierpiała raz mniej drugi raz więcej; chwasty różne jak bławatki, osty, kąkolki zostały nieco uszkodzone ale nie zniszczone; natomiast ślimaki polne ginęły do szczętu.

Zakurzone i zczerniałe kapelusze słomiane nabierają barwy pierwotnej, gdy się je moeno wytrze kwiatem siarczanym. Zwitek waty szanurza się w tym pyłku siarczanym i wyciera się kapelusz moeno z wierzchu i od spodu.

Ze stołu redakcyjnego.

Ogrodnictwa. Zeszyt VII za lipiec zawiera: Brzezińskie: Zużytkowanie ziemi w sadach. — J. Trzebiński: Nowe doświadczenia nad szczepieniem. — Brzeziński: Kapusta brukselska. — Prof. Br. Radziszewski: Pogadanki o różach. — Prof. K. Olszewski: Hodowla chryzantemów (c. d.). — Gustaw Pol: Pędzenie bzu (dok.). — Z. G.: Kilka słów o sadownictwie u włościan. — Prof. Pawlik: Handel owocami i jarzynami w Galicyi. — Ze spraw ogrodniczych. Wyciąg tytoniowy. — Posiedzenie Tow. Ogrodniczego w Krakowie. — Wykaz najważniejszych robót ogrodowych na miesiąc Lipiec. — Kronika i zwykłe działy.

Zarządzenia policyjno-weterynaryjne.

Rząd krajowy w Czerniowcach wzbronil przywozu i przypędu do Bukowiny bydła rogatego, owiec i kóz z powiatu stryjskiego.

Z innych powiatów Galicyi dozwolony jest przywóz i przypęd pod warunkiem przestrzegania ogólnych przepisów wet. pol. i pod tym warunkiem, że szczególnie bydło pędzone pieszo nie będzie przechodzić przez miejscowości zapowietrzone zarazą py-skowo-racicową.

Przywóz i przypęd do Bukowiny świń do chowu, świń użytkowych i rzeźnych z zapowietrzonych obecnie pomorem świń powiatów galicyjskich: Biała, Buczacz, Cieszanów, Horodenka, Nadwórna, Nisko, Przemysł, Rzeszów, Skalat, Tarnobrzeg i Trembowla jest wzbroniony.

Przywóz i przypęd do Bukowiny świń do chowu, świń użytkowych i rzeźnych z innych nie wyliczonych powiatów Galicyi jest dozwolony pod warunkiem, przestrzegania ogólnych przepisów.

Krajowa Wyższa Szkoła rolnicza w Dublinach.

Zapisy do krajowej Wyższej Szkoły rolniczej w Dublinach rozpoczynają się dnia 15. września, początek kursu zaś 23. września.

Kurs w Dublinach jest trzyletni, oparty z jednej strony o bardzo bogate zbiory i pracownie naukowe, ogród botaniczny, pole i stacje doświadczalne, z drugiej o folwark z wzorowym gospodarstwem i oborą, gorzelnią i t. p.

Warunki przyjęcia: egzamin dojrzałości w wyższym gimnazjum lub wyższej Szkole realnej. Ci, którzy świadectwa dojrzałości nie posiadają, muszą się poddać egzaminowi wstępnemu.

Egzamin wstępny w bieżącym roku oznaczony jest na dzień 30. września.

Potrzebne dokumenta przy wpisie są: metryka, dowodząca, że kandydat ukończył 18. rok życia, świadectwo szkolne, świadectwo moralności za czas wystąpienia ze szkoły i świadectwo zdrowia potwierdzone przez lekarza zakładowego.

Wszyscy uczniowie obowiązani są mieszkać w domu zakładowym. Całoroczne utrzymanie wraz z opałą szkolną wynosi 463 zlr. Liczne stypendya w kwocie od 100 do 300 zlr. rocznie, ułatwiają uczniom pilnym a niezamożnym pobyt w szkole tutejszej. Stypendya mogą być nadawane nowo-wstępującym uczniom w II. półroczu. Na żądanie udziela dyrekcya wszelkich bliższych informacji.

Dyrekcya krajowych Szkół roln. w Dublinach.

Wiadomości handlowe.

Ziemiopłody.

Lwów, 7. lipca. Pszenica 9.50—9.75, na termin —, żyto 6.75—7.—, na termin —, owies obrocny 5.50—6.—, jęczmień, pastewny 5.25—5.50, rzepak 10.50—11.—, groch pastewny 5.25—5.75, do gotowania 6.50—9.—, wyka 4.40—4.60, bobik 4.50—4.75, hreczka 7.50—7.75, kukurudza nowa —, stara, 5.80—6.—, chmiel za 56 kg. 65.—75, konieczyna czerwona —.—.—.

biała ———, szwedzka ———, tymotka ———, spirytus, paritas Tarnopol gotowy 17:30—17:60, na termin 15:50—16:—.

Z powodu braku dowozów ruch słaby, ceny artykułów pastewnych wykazują zwyżkę, w spirytusie tendencja silna trwa dalej.

Bank Rolniczy we Lwowie.

Płacono 100 kg. loco	Kraków 4. lipca.	Tarnopol 30. czer.	Stanisła- wów 6. lipca.	Czer- niowce 3. lipca.
Pszennica	8 90 10-00	9-—-9-40	9-75	9-30-9-50
Żyto	7-35-8-—	6-50-6-75	7-—	7-—-7-20
Jęczmień browarny	5-60 6-60	4-75-5-25	5-25	5-70-5-80
„ na krupy	—	—	—	—
Owies	6-20-6-80	5-25-5-20	5-50	5-75-6-—
Kukurudza	—	5-60-6-—	5-20	4-80-4-90
Hreczka	7-—-8-50	6-—-6-75	7-50	—
Groch	8-50-12-—	6-—-8-—	6-—	—
Fasola	7-—-10-50	6-50-7-25	7-—-6-—	—
Wyka	—	—	—	—
Bobik	—	—	5-—	—
Koniczyna czerwona	—	38-—45-—	44-—	—
Rzepak	—	—	—	—

Wiedeń, 6. lipca. (Gielda zbożowa.) Pszenica na jesień 9-15, 9-16 i 9-06, żyto na jesień 7-25, 7-28, 7-21 i 7-27, owies na jesień 5-85, 5-84 i 5-85, kukurudza na wrzesień-październik 5-03 do 5-06 sprzedawano na lipiec-sierpień 4-85, do 4-87, rzepak na sierpień-wrzesień 12-65 do 12-75, spirytus 18-60—18-80.

Tendencja słaba.

Bydło i świnię.

Lwów, 5. lipca.
Za woły przeciętnej żywej wagi 400—500 kilo płacono po 28—32 zł.
za krowy „ „ „ 350—500 „ „ „ 23—28 „
za buhaje „ „ „ 400—600 „ „ „ 24—30 „

Ceny mięsa w rzeźni, tylne od 50—56, przednie 48—52 za kilo.

Targ ożywiony.

Związek zajmujący się komisową sprzedażą bydła na wszystkich targach sprzedał w ciągu tygodnia, we *Wiedniu* woły Pierwszej spółki rzeźników lwowskich, w *Pradze* woły Zarządu dóbr Zukawetz.

Wiedeń, 3. lipca. Spęd 4345 sztuk opasowych, galicyjskich 713 sztuk. Płacono za galicyjskie prima 32—35 złr., towar średni 28—31 złr. krowy 24—30 złr., buhaje 26—32 złr.

Z powodu, że spęd stosownie do potrzeby był o wiele większy, przeto ceny spadły a usposobienie słabe.

Praga, 3. lipca. Spęd 834, sztuk. Płacono za woły, towar średni 27—33 złr., mniejsze — złr., krowy od 22—28 złr., buhaje 26—34 1/2 złr. za 100 kg. żywej wagi. Usposobienie dość dobre.

Berno morawskie, 28. czerweca. Spęd 130 sztuk. Płacono za woły prima 34—35 złr., średnie 31—34 złr. Targ dobry.

Gólny Związek handlarzy i hodowców bydła we Lwowie, ul. Kopernika 7.

Wiedeń, (St. Marx.) 4. lipca. Na targ nierogacizny przywieziono ogółem 7-204 sztuk świń, między temi 2-438 świń galicyjskich. Ceny za tuczne świnię węgierskie 40—41 ct. za galicyjskie młode świnię od 38—46 ct., za kilogram żywej wagi.

Za treść załączanych prospektów, cenników etc., jak i za inseraty redakcyja nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Redaktor odpowiedzialny *Dr. Kazimierz Miczyński.*

Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Do całego nakładu dzisiejszego numeru załączony jest cennik nawozów sztucznych firmy Ernesta Bahlse-na w Krakowie. Gdyby kto z czytelników wspomnianego cennika nie otrzymał, zechce go wprost od wspomnianej firmy zażądać.

OGŁOSZENIA.



Do tępienia pszonaku

(Gorzycy polnej)

Aparaty przewożne do skrapiania wielkich przestrzeni, także przenośne na plecach **ROZPYLACZE** dla mniejszych posiadłości, rozmaitych systemów i konstrukcji, dostarcza po cenach fabrycznych

Ig. Heller,

WIEN II/2 Praterstrasse 49.

Szczegółowe cenniki na żądanie gratis i franco. 18—20

Serwator, specjalna sól do konserwowania mleka i masła.

Serwator jest wolny od obcego lub nie miłego smaku.

Serwator utrwała dobry smak mleka i masła. **Serwator** okazuje się w użytkowaniu tak tani, że nie podwyższa cen produktu.

Serwator jest rzeczywiście jedynym środkiem, który odpowiada wszelkim wymaganiom w celu specjalnego konserwowania mleka i masła.

Cena za kilo 3 marki, wysyłka 4 1/2 kilo franco. Wysyłka za pobraniem pocztowem.

M. TINTNER w Wiedniu,

VII., Neustiftgasse Nr. 31. (8—20)

Na sezon letni

do odświeżania i konserwowania letnich bucików:

Krem żółty, pomarańczowy i brunatny,

Krem biały i czarny do lakierów.

Mydelka do czyszczenia wszelkich żółtych skór,

Glazurę żółtą, pomarańczową i brunatną.

Lakiery do skór Cheoreau,

Lakier Gärtnera na obuwiu,

Apreturę na obuwiu,

Waselinę do konserwowania skór,

jakoteż oryginalne angielskie **Lakiery i kremy** na skórę polecają

Friedrich i Beacock

Lwów ul. Hetmańska 1. 4.

obok cukierni Wgo Grossa.

Zarząd dóbr Brześciany

o. p. Rajtarowice, stacya Sambor

ma na sprzedaż z obory zarodowej pół krwi **Oldenburgskiej 6 ciele** odlatowanych we wieku 2—2 1/2 lat, również **8 buhajków** we wieku od 4 do 16 miesięcy, po cenie 40 ct. za kilogram żywej wagi. 5—6

Rzepe pastewna, ścierniankę (Stoppelrüben) nasienie pewne i świeże, litr 1 złr., poleca J. Bulsiewicz, skład nasion w Bochni. 1—5

Pracownia 10—10

tapicersko - dekoracyjna Marcela Gąsiorowskiego

Lwów, ul. Łyczakow-ka 1. 4.

przyjmuje wszelkie Meble do obicia: stare i nowe, Materace, Tapetowanie pokoi i wieszanie firanek, jak w miejscu, tak i na prowincyi.

Próbki tapet i materji z pierwszorzędných fabryk, a szczególnie użytkowuje wyroby krajowe.

Choroby roślin przez Prof. Francka i Sorauera

w tłumaczeniu polskiem

Rady najpraktyczniejsze przeciw śniedzi. rdzy, zarazie ziemniaków!!

Do nabycia w Biurze Komitetu c. k. Towarzystwa Gospodarskiego, ul. Słowackiego 8. po cenie 1 zł. 80 ct. — dla członków po 1 zł.

Do sprzedania

2 stadne klacze stanowane

gniada i kasztanowata 54 i 166 centymetrów.

Zarząd dóbr Załuż

poczta i stacya kolei państwowej. 1—2

Ogrodnik wykształcony, z chlubnymi świadectwami, poszukuje posady w kraju lub do Rosyi w większym ogrodzie. Zgłoszenia przyjmuje Karpiński, ogrodnik w Truskawcu. 1—2

„WODNICTWO ROLNE“

Miesięcznik rolniczo-techniczny, poświęcony sprawom gospodarstwa rybnego i innych melioracji rolnych.

Warunki prenumeraty: w Warszawie: rocznie rb. 5, półrocznie rb. 2 kp. 50, kwartalnie rb. 1 kp. 25; na prowincyi i Cesarstwie rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kp. 50.

Redakcyja mieści się przy „Warszawskiem Biurze Meljoracyi Rolnych“ inżyniera R. Stodolskiego, Nowy Swiat Nr. 16. 3—3

STORY na wałkach samoczynnych i na ściagi 1 □ mtr. 1 złr.

ZALUZJE deszczułkowe najlepsze 1 □ mtr. złr. 2·20.

TAPETY we wielkim wyborze, od 15 ct. za rulon.

SZTUKATERJE sufitowe poleca 8—?

Magazyn dla urzędzeń pokojowych
A. KRZYSZTOFOWICZA

we Lwowie,
plac Halicki liczba 2.

Ogólny związek hodowców i handlarzy bydła
stow. zarej. z ogran. poręką
we Lwowie, ulica Kopernika L. 7.

Udziela zaliczki na bydło.
Dostarcza bydło chude w drodze komisowej za gotówkę i na kredyt.

Pośredniczy w sprzedaży bydła opasowego na targach krajowych i pozakrajowych.

Przeprowadza kontrolę faktur-taryf kolejowych i utrzymuje dozór nad transportami. 14—26

Łańcuchy taśmowe patentowane
dla cieląt po 1 złr.
dla krów i wołów po 1 złr. 30 ct.
dla buhai po 2 złr. 50 ct.

Naczynia hermetyczne patentowane dla transportowania mleka (firmy Kleiner i Fleischmann)

pojemności litr.	1	1½	2	3
sztuka złr.	1·70	1·85	2·—	2·40
pojemności litr.	4	5	8	10
sztuka złr.	2·70	3·—	4·—	4·75
pojemności litr.	15	20	25	30
sztuka złr.	5·75	6·25	7·—	8·—

Drut kolczasty cynkowany do ogrodzeń (kolce na 6^{c/m})

po złr. 4·— za 100 metrów wraz z klubkami do umocowania, poleca

PIOTR CHRZĄSTOWSKI

handel żelazny,

we Lwowie, plac Kapitulny 1, naprzeciw katedry.
13—26

Z dniem 26. czerwca 1899

znajdują się Biura

Filii c.k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla Handlu i przemysłu we Lwowie
w własnym gmachu przy ulicy Kościuszki 1. 7.
róg ulicy Trzeciego Maja

W celu uniknięcia pomyłek upraszamy adresować listy wyraźnie do:

Filii c. k. uprzyw. austriackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we LWOWIE, ul, Kościuszki 1. 7.

Adres dla telegramów: „Credit Lwów“

1—1

J. A. BACZEWSKI we LWOWIE

c. k. dostawca nadworny.

5—26

SPIRYTUS

Esprit de vin Marque d'or

SPIRYTUS

N A N A L E W K I
N A N A L E W K I

Pierwszej próby

Najlepszej jakości

N A N A L E W K I
N A N A L E W K I

Pocztowa

5 Kg.

Pocztowa

blaszanka

KUCHNIE

kaflowe

PIECE

szamottowe kaflowe

z Glińska

utrzymuje na składzie

Arnold Werner

we Lwowie, ul. Sobieskiego 3.

*1—6



Automatyczne łapki

na szczury 2 zł.

na myszy 1 zł. 20 ct.

chwytają bez nadzorowania do 40 sztuk w ciągu nocy. Nie pozostawiają żadnego odoru i zastawiają się automatycznie. —

Łapki na szwabry „Eclipse“

łapia tysiące szwabów i pluskw podczas jednej nocy. Cena 1 zł. 20 ct. za sztukę.

Wszędzie najlepsze skutki. Rozsyłka za pobraniem pocztowem.

M. FEITH, Wiedeń II., Taborstrasse 11|b.

Pompy kloaczne, do gnojówki i do wody.



(Patent Klings'a). Nieodciążone co do działania. (Nagrodzone). Wolno stojący wentyl ssący, nie możliwe zatkanie lub zamrożenie; natychmiast dające się wypróżnić.

Ceny: zł. ct.

3 m. wysokość wypływu 14.—
4 " " " 15.50
7 " " " 24.—

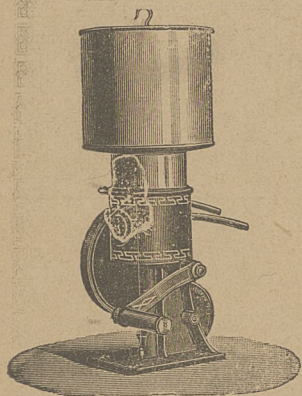
Józef Klings

Altrothwasser, Szląsk austr.
1—10

Pracownia stolarska Andrzeja Kiliana

Lwów, plac św. Jura 1. 3.

wykonuje wszelkie roboty, mianowicie sypialnie jadalnie itp. z odnawianiem antyków, tudzież roboty budowlane po możliwie przystępnych cenach. 10—



W jubileuszonym roku 1898 w Austrii cztery najwyższe państwowe odznaczenia.

Znane na całym świecie

Alfa Separatory

są najlepszymi maszynami do oddzielania smietanki niezrównane co do dokładności i szybkości oddzielania we wszystkich wielkościach (70 do 1800 litrów w godzinie) zawsze gotowe na składzie.

Przeszło 150.000 sztuk na całym świecie.

Najtańszy sposób najlepszego zużytkowania mleka.

Kompletne urządzenia mleczarni.

Naczynia do transportu mleka

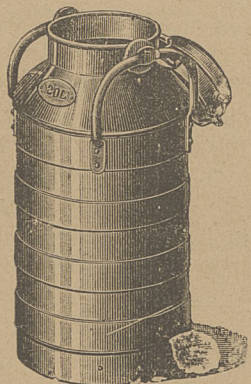
ze stalowej blachy, z nowym zamknięciem.

Fachowe objaśnienia i rady.

Alfa Separator

Wiedeń 1., Schwarzenbergstrasse Nr. 3.

Budapeszt, Erzsebet-Körut 45.



!!! Ważne dla P. T. Obszarów Dworskich !!!

PIOTR MIKOLASCH i SPÓŁKA

polecają po cenach najniższych towar pierwszorzędnej jakości, jakoto:

WERNIKSY i OLEJE, lakiery i pokosty do wszelakiego użytku,

Masy i farby do podłóg, woski

Pędzle wszelkiego rodzaju, gąbki, lak, atrament

PIPY do beczek, GAZY na pytle

Środki desynfekcyjne jak kresolina, lyzol i t. p.

Przyrządy i przybory do czyszczenia i leczenia koni i bydła, ŚRODKI OWADOGUBNE,

Wiaderka, hydronety, latarnie gospodarskie

Pasy do maszyn, gurdy, rzemyki, śruby, węże gumowe i konopne

Płyty i sznury do kotłów, holendry

Ceraty, chodniki, rogóżki i podściółki, oliwy, zapalki

SZPAGATY, SZNURY

Środki do czyszczenia metali, jak proszek, mydło, pasta i t. p.

Farbka, krochmal, mydło do prania, świece

Smarowidła, czernidła i lakiery do skór i uprząży

SZCZOTKI, GRZEBIENIE — ARTYKUŁY GUMOWE

etc., etc.

Sklep i magazyny w domu własnym, ul. Kopernika 1. 1.

Cenniki na żądanie gratis.

6—31

W jubileuszonym roku 1898 w Austrii cztery najwyższe państwowe odznaczenia.

Znane na całym świecie

Alfa Separatory

są najlepszymi maszynami do oddzielania smietanki niezrównane co do dokładności i szybkości oddzielania we wszystkich wielkościach (70 do 1800 litrów w godzinie) zawsze gotowe na składzie.

Przeszło 150.000 sztuk na całym świecie.

Najtańszy sposób najlepszego zużytkowania mleka.

Kompletne urządzenia mleczarni.

Naczynia do transportu mleka

ze stalowej blachy, z nowym zamknięciem.

Fachowe objaśnienia i rady.

Alfa Separator

Wiedeń 1., Schwarzenbergstrasse Nr. 3.

Budapeszt, Erzsebet-Körut 45.



Dom dla Ziemi

posiada zastępstwo

Mc Cormick'a.

Bezpłatnej nauki obchodzenia się z maszynami Mc Cormick'a udziela monter fabryczny przybyły z Ameryki. — Gwarancya za dobre funkcjonowanie. — Części rezerwowe na składzie. — Naprawy wykonują mechanicz z fabryki chicagowskiej. 8—?

Zgrzebła „Reform“ „Przyjaciół zwierząt“

Bez wątpienia najlepsze, a w użyciu najtańsze zgrzebło. — Największe oszczędzenie szczotek, nigdy nie zadrąśnie najdelikatniejszej nawet skóry. — Żadnego niepokojenia nawet najdrażliwszych zwierząt, szybkie i dokładne oczyszczenie z pyłu, brudu i włosów. Mało wymaga siły, zęby się nie zapychają. Czyści się samo. Cena za sztukę 1 złr., za nadstawianiem 1 złr. 20 ct. franco.



Za pobraniem 1 złr. 40 ct. M. Feith. Wien II. Taborstrasse 11 B.

Główny skład nasion

JANA STACHIEWICZA

poleca

Turnips czyli rzepę pastewną prawdziwą angielską oryginalną w 6. gatunkach po 1.10 za kg.

Ścierniankę rzepę po 70 ct. za kg.

Lwów, Teatralna 8.

Dom własny pl. Św. Ducha. 3—5

Pisarz ekonomiczny kawaler z ukończoną niższą szkołą rolniczą z postępowem bardzo dobrym i odbytą paacyką w wzorowym gospodarstwie, poszukuje posady. 1—1 Adres: Z. W. K. poste rest. Kańczuga.